

# Wesołych Świąt

„W Kopenhadze w dzielnicy Nørrebro doszło do starć między grupą około 50-70 osób, które protestowały przeciw brakowi świątecznych ozdób eksponowanych na ulicach miasta, a grupą kontrdemonstrantów.

Manifestanci, którzy domagają się powrotu oświetlenia ulic lampkami czy udekorowanej cho-

inki, napotkali na kontrmanifestację. W grupie, która próbowała utrudnić protest, byli głównie tzw. *antyfaszyści*. Zatrzymano 11 osób: jedną za atak na funkcjonariusza, pozostałe za akty wandalizmu.”

Nie wiem, czy to sprawdzona informacja, ale podobne pojawiają się codziennie i to tylko pretekst do tego, co chcę przekazać.

## Szanowni Państwo!

*Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i rychłego Nowego Roku życzę Wam jednego. Aby nigdy nie dotknęła Was nietolerancja oraz elementarny brak szacunku do drugiego człowieka. Poniżenie ze względu na kolor skóry, orientację seksualną, wyznawane wartości, religię i to, na kogo głosowaliście. I aby nikt nie odebrał Wam tego, co jest prawem każdej istoty ludzkiej – godności. Abyście nigdy nie musieli jeść pierogów z kapustą i grzybami, kapuśniaku i karpia po kryjomu, w piwnicy. Abyście do końca świata mogli zaświecić lampki na choince bez obaw, że sąsiad zobaczy, doniesie i zapłaci za to grzywnę. Abyście mogli powiedzieć, że prezenty pod drzewkiem położył Święty Mikołaj, a nie „Gwiazdor” czy „Dziadek Mróz”, jeżeli uważacie, że taka jest Wasza tradycja. Jeżeli jest inna, aby też pozostało to wyłącznie Waszą sprawą i nikt Wam „Gwiazdora” nie wytykał. I abyście puste miejsce przy wigilijnym stole przeznaczycie dla tego, kogo zechcecie wpuścić do domu. Bo dom jest Waszą twierdzą. A kiedy już zjecie wspomniane potrawy lub – jeśli Wam to nie odpowiada – specjały kuchni chińskiej i wręczycie prezenty bliskim, to żeby nikt Was za to nie wykluczał ze wspólnoty ludzkiej, nie wyrzucał na margines społeczeństwa. W Nowym Roku życzę Wam, abyście kierowali się własnym rozumem, wrażliwością. I postępowali tak, aby spokojnie i z promiennym uśmiechem za rok spojrzeć w lustro. I żeby nikt nie wykrzywił ani nie zamazał Waszego odbicia. Patrzcie na świat trzeźwo, nawet po spożyciu.*

*My jesteśmy od dźwięku, więc takimi rzeczami nie zamierzamy się zajmować, co obiecuję. Raz do roku możecie mi wybaczyć.*

Maciej Stryjecki